

Leszek MIKRUT

**Koncepcja wojny narodowej 1812 roku w *Spalonej Moskwie*
G. Danilewskiego a tradycje tołstojowskie**

Conception de la guerre nationale de 1812 dans *Moscou en flammes*
de G. Danilewski et dans la tradition tolstoïenne

Концепция отечественной войны 1812 года в „Сожженной Москве”
Г. Данилевского и толстовские традиции

Grzegorz Danilewski należał w drugiej połowie XIX wieku do bardzo płodnych i poczytnych beletrystyków rosyjskich, jego utwory zostały przetłumaczone na wiele języków. Za życia pisarza i wkrótce po jego śmierci znaczny dorobek literacki tego prozaika wywoływał ostre polemiki, z upływem lat uległ wszakże zapomnieniu. Imię twórcy „Mirowicza”, jak wielu innych drugorzędnych autorów, zasługuje na przypomnienie i szerszą popularyzację, tym bardziej, iż zarówno w ZSRR jak i w Polsce sukcesywnie wznawiane są jego utwory.

Krytycy rosyjscy i współcześni badacze radzieccy od dawna zwracali uwagę na więź łączącą powieść Danilewskiego „Spalona Moskwa”¹ z eposej Lwa Tołstoja „Wojna i pokój”. Zagadnienie to traktowano jednak zawsze marginesowo. Poza ogólnymi stwierdzeniami, że utwór autora „Zmartwychwstania” był źródłem natchnienia dla Danilewskiego, nie precyzowano dokładnie na czym polegają te analogie.² A problem wymaga przecież bardziej wnikliwej penetracji.³

¹ G. P. Danilewskij: *Sożonnaja Moskwa*, [w:] *Połnoje sobranije soczinenij w 24 tomach*, S.-P. 1901, t. 13.

² Tematyka ta była poruszana przykładowo w następujących publikacjach: S. S. Lewin: *Sowriemiennyje literaturnyje diejatieli. Grigorij Pietrowicz Danilewskij*, „Istoriczeskij wiestnik”, 1890, nr 4, t. 40, s. 154—170; N. Ładożskij: *G. P. Danilewskij*, „Chudożnik”, 1891, nr 4, t. 1, s. 240—245; N. N. Apostołow [N. N. Ardiens]: *Lew Tołstoj i jego sputniki*, Moskwa 1928, s. 215—218; E. S.

W styczniu 1886 roku w umiarkowanie liberalnym czasopiśmie „Ruszkaja Mysl” pojawiła się nowa powieść historyczna Danilewskiego „Spalona Moskwa”. Złożona problematyka 1812 roku oraz fakt, iż była ona już wcześniej źródłem natchnienia innych pisarzy, a przede wszystkim dla Tolstoja, wpłynęły na to, że zwrot autora do dziejów wojny narodowej współcześni potraktowali jako krok bardzo odważny. Nie ukrywano zdziwienia, zarzucano pisarzowi naśladownictwo oraz chęć współzawodnictwa z geniuszem twórcy postaci Andrzeja Bołkońskiego i Nataszy Rostowej.⁴ „Jak każdy niewolnik, konkludowała krytyka, on [Danilewski — L.M.] bardziej wzoruje się na błędach swego nauczyciela, niż na jego wielkich osiągnięciach”.⁵ „Spaloną Moskwę” przyjęto jednak ciepło i rozgrzeszono autora z większości zarzutów. Czołowy krytyk narodnicki, a równocześnie historyk literatury Aleksander Skabiczewski pisał:

Takie oto są skutki zniewalającej, nieuniknionej siły wpływu wszystkich genialnych utworów, które opanowują umysły współczesnych, nie pozostawiając miejsca w ich świecie psychicznym na żadne inne wyobrażenia. Wielkich pisarzy nie bez racji przecież nazywa się władcami dusz i serc.⁶

W tej samej recenzji autor dodawał, iż próbę ukazania epoki nepoleońskiej tak, aby nie wywoływało to żadnych reminiscencji z tolstojowską epopeją, uważałby za gwałt zadany fantazji literackiej piszącego. „Czyż wszystkie talenty powinny zamilknąć — pytał inny polemista — kiedy mówi lub wypowiedział już swą sekwencję geniusz?”⁷ Kontynuując te rozważania przyznawał, że Danilewski „idzie śladami” wielkiego mistrza i stanowi pozytywny przykład dla pisarzy rosyjskich, których obowiązkiem jest ugruntowanie i rozwijanie koncepcji estetycznych Tolstoja.

Rzeczywiście, ślady „Wojny i pokoju” nietrudno zauważyć w powieści. Zapewne sam Danilewski też był tego świadom i długo zwlekał z edycją utworu. Pragnął spotkać się z cenionym pisarzem, którego znał osobiście od 1885 roku i podyskutować o obydwu utworach opisujących epokę

Wilenszkaja: *Priedistowije*, [w:] G. P. Danilewskij: *Sożonnaja Moskwa*, Moskwa 1957, s. 3—11.

³ Zagadnieniu temu poświęcone jest oddzielne studium autora: *Grzegorz Danilewski i Lew Tolstoj (Z historii kontaktów literackich)*, [w:] *Lubelskie Materiały Neofilologiczne* 1980, Lublin 1982, s. 77—91.

⁴ W. Burienin: *Kriticzeskije oczerki*, „Nowoje Wriemja”, 1886, nr 3573, s. 2—3.

⁵ W. Burienin: *Kriticzeskije oczerki*, „Nowoje Wriemja”, 1890, nr 5315, s. 2 (Przekład zarówno tego jak i innych cytatów w tekście autor podaje w tłumaczeniu własnym).

⁶ A. M. Skabiczewskij: „Sożonnaja Moskwa”, roman G. P. Danilewskiego, „Nowosti” (Litieraturnaja chronika), 1886, nr 62, s. 1.

⁷ E. M. Garszyn: *Russzkaja litieratura za 1886 god*, [w:] *Kriticzeskije opyty*, S.-P. 1888, s. 133.

napoleońską. Tołstoj wiedział, że autor „Mirowicza” darzy jego twórczość wielką sympatią. Dowiódł tego z pasją broniąc kolegę po piórze przed atakami zagorzałego przeciwnika — Abrahama Norowa, byłego ministra oświaty, który będąc uczestnikiem bitwy borodińskiej, wytykał admiranemu pisarzowi szereg nieściśłości i pomyłek. Jako pretekst do polemiki posłużyło Danilewskiemu zdarzenie negowane przez Norowa, twierdzącego, że Kutuzow z „Wojny i pokoju” nie mógł czytać z dużym zainteresowaniem francuskiej książki w przededniu rozstrzygającej bitwy. W powstałym sporze racja była po stronie obrońcy twórcy „Anny Kareniny”.⁸ Najbardziej cenny jest jednak fakt, iż Danilewski jako jeden z pierwszych dostrzegł kolosalne znaczenie epepei. Na marginesie tej sprawy należy zaznaczyć, że wiele lat później w ręce swego Kutuzowa autor „Spalonej Moskwy” włożył tekst bajki Iwana Kryłowa „Wilk w psiarni”, którą wódz czytał po bitwie pod Krasnem.

Do planowanego spotkania doszło we wrześniu 1885 roku w majątku autora „Opowiadań sewastopolskich”, a cztery miesiące później pojawiła się w druku „Spalona Moskwa”. Wyjaśniając przyczynę swej decyzji wydawcy pisma „Istoriczeskij Wiestnik” — S. N. Szubinskiemu, Danilewski pisał, że Tołstoj „[...] ostatecznie nakłonił mnie, a szczerze mówiąc po prostu zmusił do wydrukowania „Spalonej Moskwy”, którą napisałem dwa lata temu”. Jednocześnie autor kategorycznie sprzeciwiał się opiniom tych krytyków, którzy w utworze widzieli próbę zmierzania się z „Wojną i pokojem”.

Pan przecież doskonale wie z mego felietonu o Jasnej Polanie⁹ — komunikował dalej — w jaki sposób patrzę na Tołstoja. „Spaloną Moskwę” pisałem [...] jako całkowicie odrębny epizod dwunastego roku, nie mający niczego wspólnego z epepeją Tołstoja, oprócz epoki dostępnej dla każdego i nie decydowałem się na druk tylko dlatego, że mogli mi robić wymówki.¹⁰

Polemika wokół utworu nie milkła, a współczesnych absolutnie nie dziwiło porównywanie tych niewspółmiernych przecież pod względem wartości artystycznych powieści. Dzisiaj, po prawie stu latach od pierwszego wydania „Spalonej Moskwy” stwierdzamy, że jej bytowanie w literaturze trwa nadal. Okazała się bardziej wartościowa od współczesnych jej powieści historycznych. Najważniejsze zaś jest to, że nie przesłonił jej walorów nawet blask artystyczny „Wojny i pokoju”. Nie mylił się więc anonimowy recenzent sprzed wieku stwierdzając, iż powieść ta:

⁸ Szerzej o tym zagadnieniu [w:] Mikrut: *Grzegorz Danilewski i Lew Tołstoj...*, s. 78—81.

⁹ Pisarz miał na myśli felieton: *Pojezdka w Jasnuju Polanu*, [w:] Danilewski: *Połnoje...*, t. 14, s. 134—154.

¹⁰ Pis'mo S. N. Szubinskomu (bez daty), GfPB (Leningrad), f. 874 (S. N. Szubinskij), op. 1, nr 33, s. 209—210.

[...] przekonuje, że problematyka epoki nie była jeszcze wyczerpana i że pan Danilewski, gdy podjął się opracowania tego zagadnienia, wybrał zupełnie nowe typy i całkowicie inny punkt widzenia, w wyniku czego jego dzieło jest nie tylko w pełni samodzielnym, ale bardzo interesującym, oryginalnym i ważnym utworem¹¹.

Ze wstępnego przedstawienia tematu niezbieżnie wynika, że tołstojowskie koncepcje miały duży wpływ na Danilewskiego, którego utwór różni się jednak zasadniczo od „Wojny i pokoju”. Obydwaj beletryści, choć w różnym okresie czasu, sięgali z pewnością do tych samych źródeł. Powieść ukraińskiego pisarza Hryhorija Kwitki-Osnowjanenki (Danilewski zajmował się badaniem jego twórczości) pt. „Rok 1812 na prowincji”¹² stanowi jeden z kluczy do rozszyfrowania problemu. Innym punktem styczonym, choć w różnym stopniu spożytkowanym przez obu autorów, są „Zapiski W.A. Pierowskiego o pobycie w niewoli w 1812 roku”¹³. Pełna wyrazu i nietuzinkowa postać podmiotu tych wspomnień do tego stopnia przykuła uwagę twórcy „Wojny i pokoju”, że po raz drugi powrócił do korespondującej ze swymi zainteresowaniami autentycznej postaci bohatera bitwy pod Borodinem w niedokończony opowieści „Książę Fiodor Szczetinin”¹⁴. Zgodnie z intencją pisarza powinna była także pełnić podobną funkcję w powieści związanej z wcześniejszą koncepcją „Dekabrystów”.

Nie ma więc nic niezwykłego w fakcie, iż Danilewski powierzył stworzonej przez siebie, w oparciu o losy Pierowskiego, postaci rolę osi kompozycyjnej łączącej główne wątki dzieła. Powołując się na to, że i geniusz Tołstoja szukał w niej natchnienia, twórca „Spalonej Moskwy” pisał do przyjaciela — P.A. Bałujewa:

[...] stworzyłem postać Pierowskiego w oparciu o opublikowane zapiski ukazujące niewolę jego i nie jestem winien, iż hrabia Tołstoj, nie podejrzewając, że pewnego razu ktoś może uczynić z Pietrowskiego bohatera utworu, skonstruował swego Bezuchowa (jego niewolę) na podstawie wspomnianych już autentycznych notatek¹⁵.

¹¹ Artykuł anonimowy: *Sozłonnaja Moskwa. Roman G. P. Danilewskiego*, „Ruskoje bogatstwo”, 1886, nr 4, s. 215—216.

¹² G. F. Kwitka-Osnowianienko: *1812 god w prowincyi*, „Otieczestwiennye zapiski”, 1843, t. 27, nr 3—4, s. 76—182.

¹³ Wasilij Aleksiejewicz Pierowskij (1794—1857) — nieślubny syn hrabiego A. K. Razumowskiego, uczestnik bitwy pod Borodinem; jeden z wybitniejszych dowódców rosyjskich; generał-gubernator orenburskiej prowincji. Wskławił się wyprawami do Azji Mniejszej. Jego wspomnienia pt.: *Zapiski W. A. Pierowskiego o przybywaniu w plenu w 1812 roku* opublikowane zostały w czasopiśmie „Russkij archiw”, 1865, nr 3.

¹⁴ Tłumaczenie tytułu moje — L.M.

¹⁵ G. P. Danilewskij: *Pis'mo k P. A. Bałujewu* (13 IV 1886), IRLI, Rukop. otd., f. 559, nr 36, l. 10.

Danilewski, w przeciwieństwie do koryfeusza literatury rosyjskiej, który szczerze popuszczał wodze fantazji przy kreowaniu głównych bohaterów, stworzył pierwszoplanowe postacie w oparciu o konkretne osoby. Wasyl Pierowski z kart „Spalonej Moskwy” i jego realnie żyjący pierwowzór — uczestnik bitwy pod Borodinem a później słynny generał-gubernator noszą nawet identyczne imiona i nazwiska. Podobnie Ilja Tropinin, powieściowy przyjaciel Wasyla, posiada wiele cech upodabniających go do znanego malarza portrecisty Wasyla Tropinina.¹⁶ Fabuła utworu o spalonej białokamiennej matce rosyjskich miast koncentruje uwagę czytelnika na romantycznej intrydze miłosnej: — obiektem płomiennego uczucia Pierowskiego jest Aurora Kramalina, której postać została skonstruowana w oparciu o życiorys Nadzieży Durowej¹⁷ — bohaterki wojny narodowej, legendarnej dziś panny kawalerzysty.

W spopularyzowaniu tej właśnie postaci Aleksander Skabiczewski widział największą zasługę autora. Kobieta-bohatera, według niego, dostrzegł w literaturze rosyjskiej przed Danilewskim jedynie Aleksander Puszkina w personie Poliny z niedokończonych powieści „Rosławlew”.¹⁸ Lew Tołstoj ukazał w eposie kilka typów niewieścich w różnych wariantach ich wdzięku. Łagodna, dobrotliwa Natasza Rostowa; marząca, skupiona i ascetyczna Maria Bołkońska; zadufana w swych wdziękach Héléne Kuragin; piękna i bojaźliwa Liza Bołkońska; skromna Sonia; wytrwale dążąca do celu Anna Drubecka — to najbardziej typowe postacie kobiet rosyjskich. Mistrz ukazywał jednolite i harmonijne obrazy bohaterek jedynie w granicach postępowania określonego specyfiką kobiecego charakteru: są to żony walczące o szczęście domowego ogniska, kochające matki, siostry miłosierdzia spędzające noce i dni obok łóżka potrzebującego pomocy. Przeoczył natomiast ten aspekt psychiki Rosjanki, kiedy z pobudek moralnych i pod wpływem gorących uczuć patriotycznych była w stanie wyjść poza wąski krąg schematu życia rodzinnego i przeniknięta poczuciem obowiązku obrony ojczyzny stawiała ramię w ramię z mężczyznami przeciwko najeźdźcy, dając przykłady niezwyklej odwagi. Epoka 1812 roku, ukazana w „Wojnie i pokoju”, bez postaci Aurory stanowi obraz niepełny. Danilewski zaś umiejętnie uzupełnił to brakujące ogniwo.

Ustosunkowując się do zagadnienia wpływu Tołstoja na autora „Spalonej Moskwy”, krytycy brali pod uwagę przede wszystkim podobieństwo

¹⁶ Wasilij Andriejewicz Tropinin (1780—1857) — malarz portrecista. Pochodził z rodziny chłopskiej. Jego właściciel a jednocześnie mecenas sztuki, doceniając zdolności domorosłego artysty, obdarzył go wolnością i umożliwił ukończenie Akademii Sztuk Pięknych.

¹⁷ Nadieżda Andriejewna Durowa (1783—1866), znana również pod imieniem Aleksandra Andriejewicza Aleksandrowa; bohaterka wojny 1812 r.

¹⁸ Skabiczewskij: *Sożonnaja...*, s. 1.

natury ogólnej. Wspomniano o wspólnych cechach biograficznych Bezuchowa i Pierowskiego, o więzach charakterologicznych łączących Nataszę i Sonię z Aurorą, a Mikołaja Rostowa z Mitią Usowem. Dostrzeżono podobny przebieg fabularny losów Bezuchowa i Tropinina oraz podobieństwo starej Achrosimowej i księżnej Szeleszpańskiej. Wspólne elementy widziano w scenach ukazujących pożar zajętej przez nieprzyjaciela stolicy i opisujących salon Anny Scherer jak również bawialnię księżnej Szeleszpańskiej. Chociaż zbieżności te nie są przypadkowe, to przecież nie one określają stopień wpływu „Wojny i pokoju” na Danilewskiego.

O wiele bardziej proces ten uwydatnił się w spojrzeniu autora „Spalonej Moskwy” na wojnę jako na nie mające usprawiedliwienia przestępstwo i wielkie nieszczęście dla narodu rosyjskiego; w ukazaniu „wojny” i „pokoju” w ich nierozzerwalnej spójności; w określeniu historycznej roli Napoleona oraz stopnia uczestnictwa i roli ludu w kampanii 1812 roku, wreszcie w rozwoju i utrwaleniu tołstojowskiej koncepcji o nierozzerwalnej więzi losów jednostki z losami historycznymi narodu, o uwarunkowaniu prywatnej egzystencji przez życie społeczno-polityczne kraju. Właśnie taka koncepcja, zgodnie z którą tragedia historyczna narodu podporządkowuje sobie, wciąga w swą orbitę los jednostki, zmuszając ją do wielkich ofiar i poświęceń, stała się fundamentalną w powieści Danilewskiego.

Mimo, że autor w pewnym stopniu wykorzystał i owocnie rozwinął tołstojowskie odkrycia, to jednak bezspornym pozostaje fakt, iż „Spalona Moskwa” to nie zrobiony w pośpiechu oleodruk genialnej epopei,¹⁹ nie „naśladowniczo-uczniarski” utwór, lecz powieść, w której w całej pełni zostały zrealizowane możliwości twórcze utalentowanego literata.

Badacze już od dawna próbowali określić jakie są najważniejsze osobliwości „Spalonej Moskwy” i wyznaczyć jej miejsce w literaturze rosyjskiej. Opinie te diametralnie różnią się jednak między sobą, a do tego zasadniczym mankamentem wypowiedzi jest jednostronne traktowanie zagadnienia. Skabiczewski zachwycał się urzekającą postacią kobiety-patriotki. Współczesny zaś jemu krytyk pisał:

Głównym bohaterem nowej powieści pana Danilewskiego, ze szczególnym artyzmem ukazany przez autora i koncentrującym przede wszystkim na sobie uwagę czytelnika, — jest Moskwa, porzucona i spalona przez jej mieszkańców²⁰.

Taką samą opinię prezentuje radziecka badaczka Emilia Wilenska:

[...] najważniejszy [...] jest opis Moskwy w płomieniach... Ona — stanowi symbol narodowej klęski i bohaterskiego sprzeciwu [...] ²¹.

¹⁹ Artykuł anonimowy w czasopiśmie „Russkoje bogatstwo”, 1886, nr 3.

²⁰ Artykuł anonimowy: *Sożonnaja Moskwa. Istoriceskij roman G. P. Danilewskiego*, „Istoriceskij wiestnik”, 1887, nr 1, s. 207.

²¹ Wilenska ja: *Priedistowije*, s. 7—8.

Inaczej traktuje tę problematykę G. Bogusławski, który uważa, iż:

[...] nie jest to powieść o spalonym w ogniu mieście, lecz o wzroście świadomości narodu rosyjskiego, o tym co pomogło mu wykrzesać siły nie tylko w ciężkiej walce, ale i przywiódło do zwycięstwa²².

Pogląd G.P. Ryndzińskiego, autora przedmowy do pierwszego radzieckiego wydania utworu nie jest tożsamy ani z sądami Wilenskiej, ani też Bogusławskiego. Preferuje tezę, że Danilewski nie potrafił odzwierciedlić „wielkiego patriotycznego porywu, który ogarnął naród rosyjski”, a powieść jest przeznaczona dla „przeciętnego” czytelnika interesującego się przede wszystkim „zajmującą fabułą i kultem szczęśliwego życia rodzinnego”.²³

„Spalona Moskwa” oraz „Wojna i pokój” to utwory, których dominantę stanowi rozległa i wyrażona w sposób zasadniczy problematyka społeczno-historyczna. Wspólny jest temat epoki napoleońskiej, która odegrała wyjątkową rolę w przeszłości Rosji. Jednak podczas gdy Tolstoj „chciał ogarnąć wszystko” — jak sam przyznawał, Danilewski ograniczył się do stwierdzenia, że odzwierciedla „oddzielny epizod”, ten okres wojny od poddania Moskwy do ucieczki nieprzyjacielskiej armii, który był decydujący w kampanii 1812 roku. Takie właśnie „fragmentaryczne” podejście do tematu, rezygnacja ze wszechstronnego wglądu epickiego narratora pozwoliły pisarzowi na ukazanie „wielkiej historii” przez pryzmat pojedynczego epizodu. Nie powinien więc mylić odbiorcę szeroki krąg przedstawionych zagadnień, gdyż Danilewski, w przeciwieństwie do Tolstoja, nie miał na uwadze rozwiązywania „wielkich problemów”. „Spalonej Moskwie” brak monumentalności i wieloplanowości, minione dzieje tracą na jej kartach rozmach epicki, który jest jakby dyktowany już przez sam temat. Tym samym autor, chociaż podążał śladem tolstojowskiej koncepcji ukazania „wojny” i „pokoju” w ich nierozzerwalnym wzajemnym związku, to jednak, odsuwając element epicki na dalszy plan, zamknął powieść w ramach kameralnej liryczno-psychologicznej narracji. Ta właśnie liryczna łagodność oraz szczerść tonu stanowi cechę charakterystyczną większości utworów Danilewskiego. Tolstoj zaś unikał lirycznego wydzźwięku, nie zważając na podniosły nastrój, patetykę, tragizm czy też poetycki wydzźwięk przedstawionych scen. Podobny ton był przez niego zamieniany publicystycznymi lub filozoficznymi rozważaniami.

Większość krytyków i badaczy snuła rozważania na temat „Spalonej

²² G. Bogusławskij: *Roman G. P. Danilewskiego „Sożżonnaja Moskwa”* [w:] G. P. Danilewskij: *Sożżonnaja Moskwa*, Moskwa 1968, s. 6.

²³ P. G. Ryndziński: *Priedisłowie*, [w:] G. P. Danilewskij: *Sożżonnaja Moskwa*, Moskwa 1939, s. 4.

Moskwy” głównie pod kątem jej wojennej tematyki. Ale przecież nie tylko na tym polega oryginalność utworu, który nie można nazwać ani wojenno-historyczną kroniką, gdyż brak w nim dokładnego i chronologicznego opisu wydarzeń, ani też nie spełnia wymogów stawianych przed powieścią wojenno-historyczną sensu stricto. Militarna tematyka zajmuje w nim niewiele miejsca i jej samodzielne znaczenie jest bardzo ograniczone. Pisarz niezwykle lakonicznie potraktował wielkie sceny batalistyczne i ważne wydarzenia wojenno-historyczne. Starczy przytoczyć fakt, iż bitwa pod Borodinem pojawiła się na kartach powieści jedynie w fragmencie niewielkiego rozdziału. Uwaga autora skoncentrowana bowiem była na czymś innym. W centrum problematyki utworu umieścił wycinki dróg życiowych poszczególnych bohaterów. W ich losy wkroczyła nagle całą potęgą żywiołowa siła — wszechwładna HISTORIA, wciągając je w orbitę swych wpływów i modelując według własnego uznania. Los kraju, całego narodu pokazany został przez pryzmat doli powieściowych postaci, które znalazły się w kalejdoskopie tragedii historycznej. W ten sposób Danilewski, wzorując się na twórcy „Anny Kareniny” i przeplatając dwie kroniki: historyczną z rodzinną, rozpostarł przed czytelnikiem zagadnienie kolosalnej wagi — tematykę wzajemnego stosunku jednostki, procesu historycznego i losu narodu.

„Spalona Moskwa” jest bez wątpienia powieścią historyczną napisaną w tradycji kroniki rodzinnej, którą to odmianę zapoczątkował Puszkina w „Córce kapitana”. Opisy dziejów rodzin arystokratycznych, choć zajmują i w utworze Danilewskiego, i w tołstojowskiej epopei poczesne miejsca, to są jednak diametralnie różne pod względem metodologicznym. Autor „Wojny i pokoju” patrzył na życie rodzinne bohaterów z punktu widzenia „wielkiej historii”, która nie może dłużej zatrzymać się nad poszczególnymi jednostkami, zaś Danilewski czynił zupełnie odwrotnie. Jego powieść ukazuje wydarzenia historyczne w takiej rozpiętości, w jakiej widziane są oczyma bohaterów i związane z ich losami, przy czym wyjaśnia się je przede wszystkim z punktu widzenia bezpośrednich uczestników oraz naocznych świadków. W ten sposób naczelnym, lecz nie jedynym aspektem przedstawienia zdarzeń wojennych w „Spalonej Moskwie” jest aspekt rodzinny, punkt widzenia jednostki.

Inne od tołstojowskiego jest więc podejście Danilewskiego do zagadnienia „wojny”. Pisarzy różni też spojrzenie na temat „pokoju”. W świecie powieściowym wielkiego realisty kompromisy, choć są usankcjonowane kolejami życiowymi postaci, nie należą do rzadkości. Bohaterowie „Wojny i pokoju” kierują się dewizą: złu należy sprzeciwić się dobrocią, miłością, poświęceniem. Ich rany psychiczne zablizniają się, a śmierć zostaje wyparta przez nowe życie. Twórca „Spalonej Moskwy” wszelkie kolizje rozwiązuje natomiast w sposób bezkompromisowy. Niektórymi

postaciami kieruje osobista zemsta. Takie potraktowanie „pokoju” bierze początek w romantycznym pojmowaniu rzeczywistości. Ocalały w zawierusze wojennej Pierowski nigdy nie pogodzi się z utratą ukochanej, szczęście osobiste nie jest już dla niego możliwe, a rana w sercu nigdy nie zagoi się. Czyn Aurory był także spowodowany nie tylko pragnieniem pozostania godną swego wybrańca, ale i niemożliwością pogodzenia się z myślą o dalszym życiu bez niego. Kompromis dla niej nie istnieje i bohaterka decyduje się na wybór: albo życie, albo śmierć.

Historyczna perspektywa 1812 roku jest w powieści Danilewskiego bardzo zawężona. Autor nie zamierzał stworzyć szerokiej panoramy kampanii. Węzłowe momenty wojny: — jej wybuch, bitwa pod Borodinem, poddanie Moskwy i pożar stolicy, ucieczka Francuzów ukazane są z perspektywy Pierowskiego, Aurory, Tropinina, księżnej Szeleszpańskiej. Mimo to w utworze wojna ukazana jest nie tylko oczyma bohaterów, ale także z ogólnonarodowego punktu widzenia. To prawda, iż Danilewski wszystkie fakty decydujące o przebiegu działań wojennych przekazał czytelnikowi ogólnikowo, w formie statycznej informacji. Jednak stawiał przed sobą inne zadanie. Polegało ono na ukazaniu w jak zaborny sposób wojna podporządkowuje sobie życie całego społeczeństwa i każdego człowieka, który jeszcze niedawno był tak daleki od podobnych problemów.

Obydwoj beletryści reprezentowali różniące się w pewnym stopniu poglądy na temat odtworzenia zdarzeń w powieści historycznej. Danilewski prawie niewolniczo kopiował dokumenty, Tołstoj zaś starał się, aby zasadnicze ogniwa fabuły nie przeczyły obiektywnej prawdzie.

Zgodnie z tymi założeniami autor uważał za konieczne łagodzenie obrazu cech i obyczajów arystokracji rosyjskiej przełomu XVIII i XIX wieku. [...] Do wojen napoleońskich [...] podchodził z określoną koncepcją społeczną, która w wielu punktach zmuszała go do odstępstw od historyzmu. Przy tym „Wojna i pokój” nie jest wcale aprioryczną konstrukcją literacką na tematy historyczne, lecz stanowi wielką powieść historyczną, oddającą rzeczywisty charakter opisywanych wydarzeń.²⁴

Z tą opinią koresponduje stwierdzenie dziewiętnastowiecznego krytyka, który uważał, że „warstwa historyczna” „Spalonej Moskwy” została doprowadzona do stopnia doskonałości i choć przeszłość w tym utworze jest prawdziwa pod względem historycznym, to historia autora „Wojny i pokoju” — realistyczna w aspekcie artystycznym²⁵.

Uwaga Danilewskiego była skoncentrowana na głównych bohaterach powieści, przedstawicielach arystokracji. Mimo to, wielkie znaczenie

²⁴ A. Semczuk: *Lew Tołstoj*, [w:] *Historia literatury rosyjskiej*, praca zbiorowa pod redakcją Mariana Jakóbca, Warszawa 1976, t. 2, s. 323.

²⁵ Ładozski: *G. P. Danilewskij...*, s. 243—244.

patriotyzmu całego narodu otrzymało na kartach „Spalonej Moskwy” przekonywające odzwierciedlenie. Pisarz nie mógłby zacytować słów Tołstoja, iż starał się wskrzesić historię ludu, lecz kreowane przez niego liczne, choć epizodyczne sceny walki chłopów ramię w ramię z arystokratami stwarzają u czytelnika wrażenie ogólnonarodowego patriotycznego sprzeciwu. Według Tołstoja siłą motoryczną historii są masy, a kształt dziejów jest wynikiem działania praw irracjonalnych, nie poddających się logicznemu poznaniu a urzeczywistnianych zawsze w działaniu zbiorowym. Danilewski zaś nie dostrzegał prawidłowości w ciągu wydarzeń historycznych. Zależne one były, według niego, od ludzi (przede wszystkim od panujących), którzy umieli wykorzystać sytuacje przypadkowe dla realizacji własnych celów.

Takie spojrzenie na zagadnienie przeszłości nie pozwoliło zrozumieć autorowi „Spalonej Moskwy”, że za głównego bohatera wojny narodowej należy uznać najniższą zhierarchizowaną warstwę społeczeństwa rosyjskiego. Dlatego pisarz nie był w stanie pokazać jej ludowego charakteru, a ograniczył się jedynie do ukazania pojedynczych epizodów świadczących o patriotyzmie ludu (wyczyny oddziałów partyzanckich Sesałwina i kniazia Kudaszewa, krwawa walka z wrogiem partyzantów Fignera, niezwykle bohaterstwo kobiet rosyjskich: Nadziejdy Durowej i Wasylisy Kożynowej). Jednocześnie ukazując sylwetki mścicieli wywodzących się z ludu, podnosił problem rosyjskiego narodowego charakteru, którego istotę, według opinii pisarza, powinno cechować nie bezgraniczne przebaczenie reprezentowane przez Płatona Karatajewę, nie niesprzeciwianie się złu siłą, a aktywna, pełna samopoświęcenia walka ze zniechęconym najeźdźcą. Pisarz rozprawił się jednocześnie z mitem o tym, jakoby wspólna walka chłopów i arystokracji położyła kres obopólnej nienawiści i dążeniu tych pierwszych do zniesienia prawa pańszczyźnianego. Reasumując należy stwierdzić, że to, co z taką ogromną epicką siłą oddziaływanie napisał Tołstoj o wojnie 1812 r., znalazło także odzwierciedlenie na kartach powieści jego kolegi po piórze.

Szczególną rolę w ukazaniu ogólnonarodowego charakteru walki odgrywa w powieści Danilewskiego obraz Moskwy. Nieprzypadkowo autor zaprezentował poddanie stolicy jako moment przełomowy w historii wojny. Nie zastanawiał się jednak nad strategicznym aspektem problemu, lecz zaakcentował kwestię opuszczenia a następnie spalenia miasta przez jego mieszkańców. Wojna ze swą przemocą, rozstrzeliwaniem, grabieżami, płomieniami pożarów znalazła wyraz przede wszystkim w opisie wziętego do niewoli grodu. Dlatego też stał się on nie tylko symbolem cierpienia narodu, ale i jego gniewu, sprzeciwu. Danilewski, podobnie jak twórca „Wojny i pokoju”, poświęcił wiele uwagi opisowi zajętej przez Francuzów Moskwy, wzbogacając tołstojowską perspektywę o nowe

aspekty (np. epizod świadczący o załączkach życia kulturalnego — próba reaktywowania teatru). W przeciwieństwie jednak do admirowanego pisarza, który jednoznacznie nie rozwiązał kwestii kogo oskarżyć o spalenie Moskwy: jej mieszkańców czy przybyszów, Danilewski obarczył odpowiedzialnością Rastopczyna i wykonawców jego rozkazów. Niezwykły wyczyn Moskwian został podkreślony tym, że czytelnik odbiera go z punktu widzenia nieprzyjacielskiej armii, oszołomionej sposobem przyjęcia, jaki jej zgotowano. Tym samym beletrysta opowiedział się po stronie Puszkina, który w „Rosławlewie” doszedł do identycznego wniosku.

Wpływ Tołstoja na autora „Spalonej Moskwy” dobitnie wyrażony został nie tylko w sposobie potraktowania wojny 1812 roku jako patriotycznego wyczynu narodu rosyjskiego, ale i w zdemaskowaniu nieludzkiej jej istoty. Całość fabuły technicznie pesymistycznym stwierdzeniem, że wojna to ogromna tragedia, autorytatywnie i bezwzględnie podporządkowująca sobie życie każdego człowieka. Antywojenna tematyka utworu Danilewskiego ujawnia się w przeciwstawieniu sprawiedliwej, obronnej wojny Rosjan zaborczym, agresywnym i grabieżczym posunięciom strategów Napoleona, w licznych scenach awantur i przemocy nieprzyjaciela w zajętej mieście, w epizodach brania do niewoli i więzienia Pierowskiego oraz Tropinina, w ucieczce zdezorganizowanej i zdemoralizowanej wrogiej armii, w ukazaniu postaci najeźdźców — począwszy od żołnierzy i oficerów, a skończywszy na marszałkach i samym cesarzu Francuzów, i wreszcie w przedstawieniu następstw wojny dla głównych bohaterów. Powieść poświęcona historii nieudanego życia i zniweczonych nadziei dwojga młodych serc, których szczęście rozbiła wojna, oddaje jej bezwzględną surowość i tragiczne następstwa.

Ogromną rolę w uwypukleniu antywojennej wymowy utworu odgrywa interpretowana przez Danilewskiego postać Napoleona. I tutaj także zaznacza się duży wpływ tołstojowskiej myśli. Obydwaj pisarze są zgodni w moralnej ocenie osoby cesarza, przekazali stosunek Rosjan do niego w przeddzień wybuchu wojny, a więc i negatywne oceny, i apologetyczne poglądy. Bezlitośnie obalając jego kult, twórca „Spalonej Moskwy” udowadnia, że cały ciężar moralnej odpowiedzialności za cierpienia i śmierć tysięcy ludzi musi być złożony na wodza Francuzów. Jednak brak w utworze rzeczowej oceny roli Napoleona jako postaci historycznej, nie znalazły odbicia prawdziwe przyczyny inwazji na Rosję. Poniżenie znaczenia cesarza jako wybitnej osobistości minionej epoki wiązało się u Tołstoja z ogólną negacją roli jednostki w historii, z ideą fatalizmu, którą była nacechowana jego filozofia dziejów. Zupełnie inaczej przedstawia się ten problem u Danilewskiego. Przecenia on rolę, a co wiąże się z tym i odpowiedzialność Napoleona za wybuch wojny. Jednocześnie Bonaparte jest ukazany w utworze w sposób wyjątkowo satyryczny,

a autor w jego charakterze akcentuje surowość, egoizm, zdradę własnej armii, którą porzucił w śniegach Rosji, ratując się ucieczką przed niechybną śmiercią. W ten sposób, widząc w cesarzu marną karykaturę a jednocześnie jedyną przyczynę nieszczęść swego kraju i ludzkości, pisarz popadł w sprzeczność, której przyczyna ma źródło w niekonsekwencji i przeciwstawności jego poglądów na historię.

Korzystając z odkryć Tołstoja i stosując jego moralne kryterium w ocenie osoby Napoleona, Danilewski w przekonujący sposób rozwił mit o niezwyciężonym wodzu. Najmocniejsza strona poglądów wielkiego realisty na historię, odrzucająca jej woluntarystyczną, romantyczną filozofię, nie była jednak przez niego przyjęta. Tu też biorą początek przesadne wyobrażenia o roli cesarza Francji, o jego osobistej odpowiedzialności i niedoceniając obiektywnohistorycznych przyczyn wojny 1812 roku oraz powstania bonapartyzmu.

W „Wojnie i pokoju” Tołstoj wystąpił jako mistrz analizy psychologicznej, którą przesycił intencjami moralistycznymi. Opisując przeżycia wewnętrzne bohatera, jednocześnie oceniał go z punktu widzenia wysokich wymogów etyki i ukazywał w świetle praw psychologicznych.²⁶

Danilewski nie potrafił wznieść się do tych niedostępnych mu wyzyn. Mała doza głębi psychologicznej cechująca poszczególne postacie jego utworu wpłynęła negatywnie na fakt niewyraźnego pokazania, w jaki sposób pod wpływem ogólnej eksplozji patriotyzmu i osobistych dramatów następowała metamorfoza bohaterów.

Nie można przeoczyć jeszcze dwóch aspektów, w których autor „Spalonej Moskwy”, mimo iż „szedł śladami” geniusza, to zawarł też własne przemyślenia. Choć „Wojna i pokój” jest wielkim i samodzielnym dziełem sztuki pisarskiej, utworem nowatorskim, sam Tołstoj zdawał sobie sprawę, co potwierdziła również krytyka, że przynajmniej dwie rzeczy nie zadowalają, a niekiedy irytują czytelników: — język francuski i publicystyka historyczna. Danilewski unikał takich zarzutów, ograniczając francuszczyznę do minimum i nie wdając się w rozważania z dziedziny filozofii historii. Jednocześnie zauważył, iż pierwszoplanowi bohaterowie wielkiej epopei są tylko narodowości rosyjskiej. To odpowiedziało mu, aby wykazać więcej obiektywizmu i na scenę powieściową wprowadzić także przedstawicieli innych części imperium. Główną postać utworu — Pierowskiego — uczynił zatem Ukraińcem. Należy przy tym pamiętać, że w drugiej połowie XIX w. zaznaczanie odrębności narodowej kultury ukraińskiej było sprzeczne z założeniami wielkomocarstwowego szowinizmu władców Rosji. W powieści spotykamy również epizody z udziałem

²⁶ Semczuk: *Lew Tołstoj*, s. 330.

łem Litwinów i Białorusinów, czym autor dobitniej niż Tołstoj zaakcentował samoposwięcenie różnych narodowości w obronie wspólnej ojczyzny.

Sam sposób rozpoczynania, kończenia akcji, wprowadzania do niej bohaterów posiada cechy różniące obydwie utwory. Tołstoj pomija wstępną prezentację postaci i przedstawia je od razu w działaniu, akcja nie jest zawiązywana w sposób tradycyjny. Bohaterowie są, działają, akcja toczy się, a w końcu utworu się urywa. Epopeja nie ma tradycyjnego fabularnego finału. Ostatnia bowiem rozmowa Bezuchowa z Rostowem nie kończy żadnych spraw, a wręcz przeciwnie, pozwala domyślać się, że losy tych osób w najbliższej przyszłości mogą się bardzo skomplikować. „Spalona Moskwa” jest natomiast utworem posiadającym klasyczną kompozycję powieściową ze wstępną prezentacją postaci, zawiązaniem, punktem kulminacyjnym i rozwiązaniem akcji poszczególnych wątków. Tradycyjny finał fabularny kończy w sposób jednoznaczny perypetie bohaterów.

„Spalona Moskwa” jest zjawiskiem niezwykle ciekawym w dziejach rosyjskiej powieści historycznej XIX wieku i dowodzi, że reprezentowany przez nią gatunek nie przeżywał całkowitego upadku po ukazaniu się „Wojny i pokoju”, a nadal rozwijał się w tradycjach literatury realistycznej. Będąc jednocześnie wzbogacany o historyczne i artystyczne odkrycia Lwa Tołstoja, przynosił pozytywne rezultaty. Wpływ zarówno światopoglądowy jak i kanonów estetyki tego beletrysty na Danilewskiego jest bezsporny. Autor powieści o płonącej stolicy nie był jednak bezkrytycznym naśladowcą i wyznawcą poglądów uznanego już twórcy. Zachwyt jego spuścizną nie stał się tendencją w pisarstwie Danilewskiego, a wystąpił jedynie jako etap edukacji literackiej. Choć autor „Spalonej Moskwy” wzorował się na twórczości Tołstoja, zawsze jednak posiadał odrębną koncepcję artystyczną oraz eksponował własne tematy i problemy. Ale w wypadku kiedy penetrował tę samą epokę historyczną, uwzględniał dokonania koryfeusza rosyjskiego realizmu. Tak więc w oparciu o tołstojowskie tradycje Danilewski stworzył utwór oryginalny, w którym znalazł odzwierciedlenie jego pogląd na wojnę narodową 1812 roku. Świadczy o tym również dzisiejsza popularność powieści. Nie stała się ona wprawdzie przełomowym zjawiskiem w literaturze rosyjskiej, lecz także nie została przyćmiona promieniami sławy „Wojny i pokoju”.

RÉSUMÉ

Grégoire (Grzegorz) Danilewski (1829—1890) fut à son époque un écrivain russe très connu et apprécié, auteur de beaucoup de romans de mœurs et historiques. Son talent hors du commun et original de romancier s'est mis le plus en évidence

dans ses oeuvres touchant les thèmes du passé. Léon Nikolaïevitch Tolstoï le corryphée de la prose russe, lui aussi s'est immortalisé dans le domaine du roman historique.

Le but de l'étude ci-dessous est de caractériser la conception de la guerre nationale de 1812 dans le roman de Danilewski „Moscou en flammes” dans le contexte de la tradition tolstoïenne. „Guerre et Paix” a eu en effet une grande influence sur la trame et la structure artistique de l'oeuvre de Danilewski, elle s'est répercutée non seulement sur sa thématique, ses types d'héros mais aussi dans une certaine mesure sur l'évaluation de ce grand évènement historique.

Cependant, bien que l'auteur de „Moscou en flammes” ait suivi les traces de son illustre compatriote il a su trouver dans cette problématique élaborée de nouveaux aspects qui n'avaient pas été remarqués par Tolstoï. C'est pourquoi ce roman sur la capitale russe en flammes doit être considéré non comme ayant un caractère d'imitation d'écolier mais comme une continuation et un élargissement du thème de l'épopée géniale.

On trouve dans „Moscou en flammes” le reflet des opinions personnelles de l'auteur sur la guerre contre Napoléon. Bien que ce roman ne fût pas un tournaat marquant dans l'histoire de la littérature russe, il reste encore aujourd'hui très populaire, et même le „Guerre et Paix” de Tolstoï n'a pas réussi à l'éclipser.

РЕЗЮМЕ

Григорий Данилевский (1829—1890) — это очень известный в своей эпохе русский писатель, автор множества бытовых и исторических романов. Замечательный и своеобразный талант беллетриста с наибольшей силой проявился в его произведениях, темы которых относятся к прошлому. На поприще исторического романа проявил себя также корифей русской прозы — Лев Толстой.

Настоящая работа ставит себе целью охарактеризовать концепцию отечественной войны 1812 года в романе Данилевского „Сожженная Москва” в контексте толстовских традиций. Влияние „Войны и мира” во многом определило сюжет и художественную структуру произведения Данилевского, отразилось не только в его тематике и типах героев, но и в некоторой степени в оценке этого громадного исторического события.

Однако, автор „Сожженной Москвы”, хотя „шел по следам” великого современника, нашел в разрабатываемой ими проблематике также новые аспекты, которые не были затронуты Толстым. Поэтому роман о сожженной в огне русской столице надо рассматривать не в качестве „ученически-подражательного” произведения, а как продолжение и расширение темы гениальной эпопеи.

В „Сожженной Москве” нашел отражение личный взгляд автора на войну с Наполеоном. Хотя этот роман не был переломным явлением в истории русской литературы, он и сегодня пользуется большой популярностью, а его славу не смогла затмить даже толстовская „Война и мир”.